

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,85 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę już z odnośniami . . .	8,67 „
Strażki, inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr.
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: Walerjana i Ireneusza
Wtorek: Euzebjusza

CHOJNICE, wtorek dnia 16. grudnia 1930 r

Słońca wschód 8. 7 zachód 15.44
Księżycy wschód 2.29 zach. 3.08

Więści o krótkiej treści

Urlop wypoczynkowy min Kuehna

Min komunikacji inż Kuehn wyjechał na trzytygodniowy urlop wypoczynkowy na południe Francji

Nowy statut prezydium Rady ministrów

Na piątkowym posiedzeniu Rada ministrów uchwaliła nowy statut prezydium rady ministrów

Urząd prezydium Rady ministrów ma się składać z biur: 1) prezydjalnego (szef dr Stanisław Lewicki), 2) prawnego (szef dr Piętak), 3) ekonomicznego (Wincenty Jastrzębski), i 4) asprawnienia administracji (płk Gluth Nowowiejski)

Nominacja wiceministra pracy

W sobotę wieczorem nadeszła oficjalna wiadomość, że Prezydent Rzplitej podpisał nominację dyr departamentu Tadeusza Szubartowicza na stanowisko wiceministra pracy

Czy nominacja ta przesadza bezpodstawność innych pogłosek, trudno narazie przewidzieć

Wizyty pp Świtalskiego i Raczkiewicza

Obaj marszałkowie pp Świtalski i Raczkiewicz złożyli w dniu wczorajszym wizyty kardynałowi Kakowskiemu oraz członkom rządu

Rokowania polsko - litewskie

W sobotę wyjechała do Berlina delegacja do rokowań z Litwą Na czele delegacji stoi p Szum lakowski Rokowania rozpoczną się w poniedziałek i potrwać prawdopodobnie tydzień Tematem ich będą wyłącznie sprawy techniczne

Kwestje polityczne są bezwzględnie wykluczone

Układy morskie z W. M. Gdańskiem

Rząd polski przesłał do sekretariatu Ligi Narodów za wiadomości o podpisaniu przez Polskę i przez W M Gdańsk. 1) układu o sygnałach morskich i 2) układu o ruchomych sygnałach świetlnych znajdujących się poza miejscem normalnego ich umieszczenia Układy te zawarte zostały w Lizbonie dnia 23 października 1930 r

Przegrał półtora miliona franków

Paryż — Do władz sądowych w Bordeaux przy był znany bankier Christolome, oskarżając się o przegranie na giełdzie powierzonych mu pieniędzy w sumie półtora miliona franków

Wiadomość ta wywołała panikę, gdyż społeczeństwo, zdenerwowane ostatnimi częstymi aferami bankowymi, obawia się nowej

Książę Walji jedzie do Ameryki

Na bankiecie, wydanym przez anglo - argentyński klub w Londynie, książę Walji wygłosił przemówienie po hiszpańsku i angielsku, oznajmiając, iż za kilka tygodni odpłynie do Buenos Aires, gdzie otworzy brytyjską wystawę handlową

Skazani za ojcoobójstwo

Przemysł — W toczącym się tu od kilku dni procesie przeciwko Stanisławowej Szalowi, Teresie Szalowej i Stefanji z Szalowej Hamada, wieśniakom ze wsi Kniażyce pow Przemysł oskarżonym o morderstwo, popełnione w lipcu na osobie ich ojca zapadł wczoraj późnym wieczorem wyrok, skazujący Teresę Szalową i Stefanję Hamadę na karę śmierci przez powieszenie Stanisława Szala uniewinniono

Transport lisów srebrzystych

Gdańsk — Parowiec „J P Jacobsen” przywiózł tu z Kopenhagi transport żywych lisów srebrzystych, liczący 92 pary i przedstawiający wartość przeszło 700 tys złotych

Lisy srebrzyste, przeznaczone na hodowlę w Polsce, pochodzą z wielkiej farmy zwierząt futerkowych w Bolstadtorji w Norwegji

Lisy, które odbyły podróż morską w najlepszej kondycji, po zbadaniu przez gdańskiego weterynarza załadowano wieczorem do wagonu, który został skierowany do Jabłonny pod Warszawą

Lisom towarzyszy 2 dozorców, Norwegów

Zdaje się, że nabywcą lisów jest hr Maurycy Potocki, właściciel Jabłonny

Z Rady Ministrów

W piątek dnia 12 bm odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęte zostały projekty o monopolu zapalczanym i o zaciągnięciu 6 i pół proc pożyczki zagranicznej Następnie Rada Ministrów przyjęła do zatwierdzającej wiadomości zamknięcia rachunkowe państwa za okres budżetowy od dnia 1 stycznia 1926 r do dnia 31 marca 1927 r oraz za okresy budżetowe 1927-28 i 1928-29, upoważniając p ministra skarbu do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o dodatkowych kredytach za okres budżetowy 1929-30,

obejmującej kredyty dodatkowe, przedłożone w swoim czasie Sejmowi oraz do ponownego przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o dodatkowych kredytach za rok budżetowy 1927-28 i 1928-29

Pozatem Rada Ministrów uchwaliła m in rozporządzenie w sprawie komisji do badania zmian kosztów utrzymania rodzin pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu oraz statut organizacyjny Prezydium Rady Ministrów i zatwierdziła kosztorys przebudowy węzła kolejowego warszawskiego

Pod znakiem zgody i współpracy

„Nasz Przegląd” pisze:

„Pomimo zrozumiałego rozgoryczenia, jakie mogła obudzić niedawna kampanja wyborcza, Sejm został otwarty pod znakiem spokoju i pracy Z pośród opozycji tylko komuniści demonstrowali burzliwie i buńczucznie Opozycja „państwo wa” zachowała się godnie i powściągliwie Obecnie kolej jest na rząd, by również jak najszybciej zlikwidował ostatni owoc niesnasek z doby „rozgrywki” i walki wyborczej

Nigdy może, jak obecnie Polsce nie był potrzebny spokój wewnętrzny, Przeciwnicy bowiem Polski tylko czyhają na jej waśnie wewnętrzne, aby na ich ogniu upiec własną pieczeń Pokój ten potrzebny jest Polsce przede wszystkim wobec styczniowej sesji Ligi Narodów Na sesji tej rozpatrywana będzie skarga Niemiec z powodu wydarzeń na Śląsku Cokolwiek się tam działo, i czy oraz w jakim stopniu uzasadnione są te skargi, nikt nie uwierzy w tezę polską, o ile wraz

z zażaleniami niemieckimi dojdą do wiadomości opinii światowej analogiczne zażalenia opozycji polskiej osnute na tem samym tle wyborów Na naszym bowiem grzesznym świecie egoizmu narodowego niema takich aniołów, którzyby traktowali obcoplemieńców humanitarniej, niż rodaków Tylko więc porozumienie się z opozycją na podstawie puszczenia w niepamięć świeżej przeszłości i rozpoczęcie nowego życia może uratować prestiż państwa polskiego od którego teraz wiele zależy

Jeżeli zaś w zasadzie uznamy zgodę na podstawie ustępstw wzajemnych, za pilną, to sama realizacja porozumienia nie przedstawia już wielkich trudności

Rząd mając większość może swobodnie rządzić, a opozycja niech sobie swobodnie krytykuje, w warunkach zaś tolerancji cudzego zdania sama nie przekroczy dopuszczalnych granic

Z Sejmu śląskiego

Jako pierwszy punkt dzisiejszego porządku dziennego Sejm śląski załatwił sprawę wniosku o uwolnienie posła Korfantego

Jako referent komisji regulaminowej przemawiał pos Tempka, który imieniem komisji prosił plenum o przyłączenie się do stanowiska komisji W imieniu „sanacji” przeciwko wnioskowi wypowiedział się pos dr Witczak, oświadczając, że posłowie z „sanacji” nie będą korzystać z prawa nietykalności W odpowiedzi przemawiał socjalista niemiecki dr Gluecksmann, opowiadając się za wnioskiem oraz poruszając w swym przemówieniu sprawę Brześcia Pos dr Hager imieniem Ch D prosił o przyjęcie wniosku Za wnioskiem opowiedzieli się wszyscy posłowie podczas gdy „sanatorzy” wstrzymali się od głosowania

Dyskusję nad przemówieniem woj Grażyńskiego przy otwarciu Sejmu postanowiono odłożyć i połączyć ją z dyskusją nad budżetem

„Minister rewizji granic”

Oficjalną korespondencja partji chrześcijańsko - socjalnej ogłasza artykuł domagający się przeprowadzenia zmiany na stanowisku min spr zagr bezpośrednio postyczniowej sesji Rady Ligi Następca min Curtiusa — podkreśla korespondencja — musi być „ministrem rewizji granic” Niezależnie od tego znaczenia, jakie przedstawia dla Niemiec sprawa noty niemieckiej przeciwko Polsce o wiele ważniejszy jest odpowiedni wybór osobistości na stanowisku przyszłego min spr zagr którego zadaniem będzie przeprowadzenie kampanji za rewizją granic Od powodzenia akcji za rewizją granic zależy los Niemców w Polsce bardziej aniżeli od wyniku styczniowej sesji Rady Ligi W każdym razie w obecnej sytuacji wewn politycznej na stanowisku tem w okresie rozstrzygającej kampanji rewizjonistycznej nie może pozostać człowiek, przeciwko któremu nagromadziło się tyle nieufności Nad tą sprawą kanclerz Brue

ning będzie musiał zastanowić się b poważnie P Curtius może jechać do Genewy, lecz ministrem rewizji granic nie może pozostać i nie pozostanie

Dochodzenia w sprawie wypadków w Golasowicach

Katowice, Jak się dowiadujemy, prowadzone przez prokuraturę dochodzenia w sprawie wypadków w Golasowicach są już na ukończeniu W najbliższym czasie będzie opracowany akt oskarżenia przeciwko ośmiu obwinionym, z których dwóch oskarżonych jest o zbrodnię z art 227 część II, tj o napaść z wynikiem śmiertelnym, reszta zaś z art 227 część I, tj o udział w napaści z wynikiem śmiertelnym

Gen Weygand zostanie powołany do naczelnego dowództwa wojsk francuskich

Berlin — „Vossische Ztg” podaje z Paryża wiadomość, że generał Weygand ma zastąpić marszałka Petaina, w naczelnym dowództwie wojsk francuskich Pogłoska ta komentowana jest przez niemiecką opinię nieprzychylnie z powodu stanowiska zajmowanego przez gen Weyganda

Szefem sztabu w miejsce gen Weyganda ma zostać gen Gamelain, znany z kampanji syryjskiej i marokańskiej

Interpelacja w parlamencie czechosłowackim w sprawie napadu na studentów Polaków

Praga — Poseł mniejszości polskiej w parlamencie praskim Chobot wniósł interpelację do ministra spraw zagranicznych w sprawie brutalnej napaści nacjonalistów niemieckich w Szczytnie na wycieczkę studentów polskich — obywateli czeskich

Wypadek ten, jak wiadomo, zdarzył się latem roku bieżącego; na uczestników wycieczki, przybyłych z Orłowej na Śląsku Czeskim, urządzono wówczas napad, wyrzucono ich z hotelu i pobito Napadnięci daremnie domagali się ochrony policji, która zachowała się zupełnie biernie, a w komisaryjacie policji urzędnik nie chciał spisać protokołu

Zołnierz listopadowy wychowawcą marszałka Focha

Sympatja, jaką marszałek Foch okazywał Polsce, była tak wielka, żywe zainteresowanie wszystkimi jej kłopotami tak szczerym sentymentem, iż trudno je było wytłumaczyć samymi nakazami polityki. W znakomitej i godnej wielokrotnego przeczytania, swej pracy ostatniej pt „Polska i Francja“ (Lwów, Wydawnictwo ZNI Ossolińskich, 1931) przypomina generał Władysław Sikorski w ogólnych zarysach wszystko, co zawdzięczały marszałkowi Fochowi, który był „niezawodnym przyjacielec Polski, symbolizującym geniusz własnego narodu i zarazem najczystsze ogólnie - ludzkie wartości“.

Owe dwa tygodnie które marszałek Foch spędził w r. 1923 na ziemi polskiej, były mu wielką pociechą i niespodzianką. Radował się niezwykłą prężnością energii naszej, był na zamku Poznańskim i na cmentarzu obrońców Lwowa, uwierzył w potęgę i przyszłość narodu, przyjrząwszy się zbliżeniu jego pracy „Wszyscy pracujący tam ochotnie i wytrwale, na olbrzymich i żyznych polach, w potężnych fabrykach Łodzi, a przede wszystkim w potężnej siedzibie przemysłu i górnictwa na Górnym Śląsku“ W tem gorącym rozradowaniu Focha na widok siły polskiego żołnierza, na widok dorodności naszej populacji i tych gromad dzieci, jakie wszędzie wienęły kwiatami marszałka, nieostatnią, też rolę grało wspomnienie osobiste z lat młodych znakomitego wodza Francji Łączy się owo wspomnienie dziecka z rokiem trzydziestym, z bitwą pod Ostrołęką.

„Niech mi wolno będzie odpowiedzieć — mówił marszałek Foch w dniu 4 maja 1923 dziękując prezesowi Rady miejskiej w Warszawie za odznaczenie — jak wielkim zaszczytem jest dla mnie obywatelstwo honorowe Waszej stolicy. Zaszczycił ten tem silniej odczuwam, że sympatje moje dla Polski datują się z bardzo odległych czasów gdyż byłem poniekąd wychowany przez żołnierzy, którzy ocalili pod Ostrołęką“.

Słowa te obudziły powszechne zaciekawienie. Generał Sikorski zapytał później, jakich żołnierzy listopadowych miał na myśli Foch wyjaśnił, że chodziło o lekarza i przyjaciela rodziny Focha. Był to emigrant z roku 1831, który jako gorący patriota polski wywarł pewien wpływ na szlachetny umysł Focha. Jako 16-letni ochotnik brał udział w walkach 1830 roku, następnie przybył z emigracją do Francji. Ukończywszy tu studia uniwersyteckie został później lekarzem. Nazwał się Michałowski. Tyle opowiedział marszałek Foch generałowi Sikorskiemu, który podaje te wiadomości w swej najnowszej książce.

Wiadomości, podane przez gen. Sikorskiego, uzupełnia w sposób niezmiernie ciekawy a zarazem źródłowo St. Wasylewski na łamach „Kuryera Poznańskiego“.

Któż był ów dr. Michałowski, jeden z licznych żołnierzy i działaczy listopadowych tego nazwiska?

Feliks Władysław Michałowski pochodzi z Lubelszczyzny, urodzony w Lublinie w r. 1813, odbył nauki szkolne w mieście rodzinnym poczem wstąpił na wydział lekarski wszechnicy warszawskiej. Noc listopadowa przerwała mu bieg studiów. O jego czynach żołnierskich, o udziale w bitwie pod Ostrołęką nic bliższego powiedzieć nie umiem. Wiadomo tylko, że służył w 16 pułku piechoty linjowej, osiągnął szlify podporucznika, a musiał być żołnierzem pierwszej wody, skoro w dniu 4 października 1831, jak stwierdza „Spis imienny dowódców i sztabów - oficerów“ (Lwów 1881) ozdobił go złotym krzyżem wojskowym „wirdi militari“ Dowodem tężyzny duchowej Michałowskiego jest również fakt, że znalazłszy się na bruku francuskim po skończonej wojnie nie spada w otchłań próżniactwa i potępięczych swarów“ po kawiarniach, nad którymi tak bolał Mickiewicz, lecz przedewszystkiem kończy studia. Kształcił się usilnie na wydziale medycznym w Montpellier i już w roku 1835 otrzymuje stopień doktora medycyny.

Rozpoczyna się długa, przez cztery dziesiątki lat trwająca praca zawodowa Michałowskiego. Pełni obowiązki lekarskie na bardzo trudnych posterunkach, w kopalniach węgla w okęgach górniczych, bierze udział energicznie w zwalczaniu cholery, ma przytem czas na działalność naukową. Ogłasza rozprawy fachowe, wymienione w „Słowniku Lekarzy Polskich“ obejmuje stanowisko prezesa Towarzystwa lekarskiego w departamencie Loary wiceprezesa towarzystwa agromedycznego i przemysłowego oraz nauk i sztuk tamże. Zamieszkałszy w Bretanii i zaznajomiwszy się z językiem celtyckim oddaje się z zapałem badaniom filologicznym. Czasami pisuje również po polsku. Do polskich, drukiem ogłoszonych prac Michałowskiego należy „Mowa nasza i lud“ (Warszawa, 1881). Po czterdziestoletniej pracy lekarskiej na prowincji, przenosi się przyjaciel rodziny marszałka Focha do Paryża, gdzie dożył późnej starości i umarł w maju r. 1893.

W ciągu półwiecza działalności lekarskiej danemu mu było wielu chorych uleczyć, wielu niebezpiecznych przywrócić do zdrowia, ale ten mo-

ment, w którym los szczęśliwy zbliżył go do rodziny marszałka Focha, nadaje dzielnemu lekarzowi szczególny tytuł zasługi i prawo pamięci u potomnych. „Byłem poniekąd wychowany przez żołnierzy, którzy ocalili pod Ostrołęką“ — wspomina z wdzięcznością „jeden z najgłębszych idealistów epoki i jeden z największych wodzów świata“ I sam wymienia nazwisko Michałowskiego.

Jakie to piękne, ile symbolicznej, zwycięskiej siły w drobnym wydarzeniu! Można by rzec nawet, to jeden z przejawów zagrobowego zwycięstwa emigracji listopadowej.

Dwojaką prowadzili propagandę ludzie emigracji. Propaganda wśród swoich stała się szkołą odporu narodowego i miała starczyć na trzy ćwierci wieku niewoli, propaganda wśród obcych wychowała i umocniła największego z przyjaciół Polski zagranicą — marszałka Focha.

Pierwszą wieść o dalekiej Polsce wniósł ongi do domu jego rodziców młody podporucznik 16 pułku piechoty linjowej. Wniósł nieświadomy, że opowiada o bitwie pod Ostrołęką człowiekowi, który urosł na wspaniałą postać w dziejach wojen światowych.

Niewiele bitew zwycięskich rozegrali powstańcy listopadowi. Ta, której zawdzięczamy sympatję Focha dla Polski, należała z pewnością do najpiękniejszych.

Pierwsza w Polsce Huta Szkła do żarówek

Dnia 2 bm odbyła się na terenach Polskich Zakładów PHILIPS w Warszawie uroczystość poświęcenia pierwszej w Polsce huty szklanej dla produkcji baloników do lamp oświetleniowych i radijowych.

Poświęcenia dokonał ks. Biskup Gall w obecności Pana Prezydenta Mościckiego, min. Boerner, min. Kuehna, prez. Słomińskiego oraz przedstawicieli wszystkich ministerstw i reprezentantów zrzeseń.

Po uroczystości poświęcenia huty głos zabrał Gen. Dyr. Koncernu Philipsa, Oficer Orderu „Polonia Restituta“ Dr A. Philips. W swoim przemówieniu, wygłoszonym w języku francuskim, wyraził podziw dla ogromu prac, dokonanych w Polsce od czasu jego ostatniej tutaj bytności. Słowa serdecznego uznania z ust jednego z największych przemysłowców świata, doskonałego znawcy spraw gospodarczych na terenie międzyeuropejskim, są dla nas tem więcej cenne, że świadczą one o wielkiem zaufaniu międzynarodowego kapitału dla naszego kraju, objawiającem się inwestowaniem coraz większych kapitałów w rozbudowę polskiego przemysłu.

Następnie zabrał głos naczelny dyrektor Polskich Zakładów Philipsa p. F. Walterscheid, który przedstawił rozwój przedsiębiorstwa od chwili jego powstania tj. od roku 1922, kiedy to Philips wypuścił w Polsce pierwszą żarówkę jednowatową w kształcie gruszki, zmontowaną z półfabrykatów holenderskich.

Życzliwe przyjęcie, zachęciło założycieli do dalszej energicznej pracy, której owocem było zbudowanie w 1923 r. pierwszych własnych budynków fabrycznych przy ul. Karolkowej.

Z każdym rokiem fabryka rozbudowywała się coraz bardziej. Dziś fabryka zatrudnia 352 robotników i 373 urzędników, z czego poniżej 1 proc. Holendrów.

Obecnie zbudowano pierwszą w Polsce hutę szkła do wyrobu baloników szklanych dla celów przemysłu żarówkowego i radijowego o powierzchni użytkowej 2,150 m kw, tak że ogół terenów fabrycznych wynosi dziś 30,500 m kw, z czego powierzchnia użytkowa 14,000. Huta ta zdolna jest wyprodukować przy 8-godzinnym dniu pracy około 8 milionów baloników rocznie i to zarówno lamp oświetleniowych jak i radijowych.

Następny mówca, dyrektor Techniczny p. Custers zaznajomił obecnych z techniczną organizacją przedsiębiorstwa, poczem nastąpiło zwiedzenie zabudowań fabrycznych pod kierownictwem specjalnych przewodników.

Goście zapoznali się ze świetnie zorganizowaną pracą w doskonałych warunkach higienicznych. W wielkim gmachu biurowym znajduje się poza salami pracy również kasyno urzędnicze, w którym za cenę 1,10 do zł. 1,80 wydaje się codziennie obiady dla urzędników w fabryce znajdują się obszerny zakład kąpielowy, stołownia oraz klub robotniczy. Zakład kąpielowy wybudowany został w pierwszym rzędzie dla pracowników huty szklanej, których znojna praca wymaga częstego odświeżania ciała.

Polskim zakładom Philipsa w dużej mierze również zawdzięczać należy wspaniały rozwój radijofonii polskiej. Do propagandy przyczyniają się w pierwszym rzędzie stałe wystawy Philipsa, które istnieją pod nazwą „Radio i Światło“ w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, we Lwowie, Krakowie, Katowicach, Bydgoszczy i Wilnie. Wystawy te zwiedziło dotąd przeszło 80,000 osób. Prócz tego zorganizowane zostały w zeszłym roku specjalne ekspedycje radijowe Philipsa, które zwiedziły województwa warszawskie, lubelskie, nowogródz-

kie, poleskie; wołyńskie; pomorskie; poznańskie kieleckie i krakowskie. Ekspedycje składały się ze specjalnych prelegentów i techników, we wszystkich najmniejszych nawet miasteczkach, wymienionych województw wygłoszone zostały odczyty dla propagandy radja oraz zademonstrowano nowoczesne odbiorniki radijowe. Ekspedycje Philipsa uczyniły, że dziesiątki tysięcy osób z najbardziej nawet odległych dzielnic Polski stwierdziły naocznie doniosłość i pożyteczność radja.

Kiepura śpiewał w Warszawie

Warszawa — W Teatrze Wielkim odbyło się dnia 12 XII przedstawienie „Tosci“ z udziałem Jana Kiepury. Przedstawienie zaszczylił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej z małżonką.

Jeszcze jedna nota niemiecka do Ligi Narodów w sprawie G. Śląska

Berlin Biuro Wolffa komunikuje, że rząd niemiecki za pośrednictwem niemieckiego konsula generalnego w Szwajcarii dr. Völkerta polecił złożyć w Sekretarjacie generalnym Ligi Narodów podpisaną przez ministra spraw zagranicznych Curtiusa notę uzupełniającą w sprawie rzekomych aktów gwałtu przeciwko mniejszości niemieckiej na polskim G. Śląsku. Nota zawierać ma nowe materiały. Konsul Völkert wręczył notę zastępcy sekretarza generalnego Avenolowi, łącząc ją z prośbą o przesłanie jej członkom Rady.

Odnalezienie zaginionych lotników

Z Vancouver donoszą: Po blisko 2-miesięcznych poszukiwaniach zaginionych od października rb. w Górach Skalistych 3 lotników Burkego, Kadinga i Martina nadeszła obecnie od ekspedycji ratunkowej wiadomość, że Kading i Martin znalezieni zostali w stanie zupełnego wyczerpania w odludnym miejscu bez żadnych środków żywności. Obok ich obozowiska leżały zwłoki Burkego.

3 lotnicy, którzy swego czasu udali się na poszukiwanie zaginionych lotników, sami zaginęli bez wieści.

Symulował głuchoniemego

W Międzychodzie obchodził w tych dniach domy i instytucje pewien osobnik, kwestujący na zakład głuchoniemych w Poznaniu. Aby ułatwić sobie zadanie, kwestarz sam udawał głuchoniemego aż wreszcie zdemaskowano go jako symulanta. Okazało się, że rzekomy głuchoniemy miał zaświadczenie magistratu m. Poznania (zapewne sfałszowane) na nazwisko Pawła Lampe. W toku zaś dalszych dochodzeń stwierdzono, że jest to Jan Staszewski z Torunia.

Niefortunnego symulanta aresztowano i dostawiono do więzienia sądowego w Międzychodzie.

Za otrucie dziecka — kara śmierci

Lwów — W Sądzie Przysięgłych w Czortkowie odbyła się rozprawa przeciwko Annie Krajewskiej, oskarżonej o zbrodnię morderstwa na swym 3-dniowym dziecku przez otrucie esencją octową, oraz przeciwko Iwanowi Kuźmiercykowi, oskarżonemu o współudział w tej zbrodni.

Trybunał opierając się na werdykcie sędziów przysięgłych, skazał wyrodną matkę na karę śmierci przez powieszenie, drugiego zaś oskarżonego uwolnił od winy i kary.

Dziennikarki

W Ameryce od lat kilkudziesięciu kobiety pracują zawodowo w dziennikarstwie, rywalizując bardzo szczęśliwie z mężczyznami. Do pracy tej pogarnęły się całe tłumy kobiet. Liczba dziennikarek w Stanach Zjednoczonych wynosi od 3 do 4 tysięcy.

Istnieje tam specjalny syndykat kobiet - dziennikarek, liczący około 2 i pół tysiąca członkiń. Kobiety rozpoczynają zwykle swoją działalność dziennikarską od reporterki, przyczem najchętniej prowadzą działy spraw społecznych, gospodarstwa domowego, filantropji. Dużo kobiet pracuje nautralnie w dziale mody. Duży talent okazują dziennikarki amerykańskie w reporterce kryminalno - sądowej.

Zarobki ich, jako że o stosunkach amerykańskich mówimy, są rozumie się znacznie wyższe od zarobków dziennikarek, a nawet dziennikarzy europejskich. Początkująca dziennikarka amerykańska zarabia miesięcznie od 100 do 150 dolarów. Zarobek dziennikarski rutynowanej wynosi od 500 do 600 dolarów miesięcznie.

Pod żadnym względem stosunki tamtejsze nie są podobne do naszych. Nie mówiąc już o zarobkach, dziennikarstwo w Polsce zatrudnia dotychczas bardzo mało sił kobiecych. Do niedawna był to jeden z szafiów, który trzeba było z trudem zdobywać. Przed paru laty jeszcze istniały w Warszawie redakcje, które chlubiły się tem, że nie dają pracy żadnej kobiecie. Dziś jest już nieco inaczej. Dziś każdy prawie poczytniejszy dziennik stara się o posiadanie rubryki i odcinków, poświęconych działalności i aspiracjom niewieściego świata. Oczywiście przedewszystkiem do redagowania tych działów powołuje się kobiety. Ale i w innych dziedzinach, nawet poważnej publicystyki, pracują niewiasty.

Pewną ilość dziennikarskich sił kobiecych zatrudnia sport, kinematografia, no i — moda.

Naogół jednak, może około 2 setek kobiet, pracujących zawodowo w dziennikarstwie dałoby się w Polsce naliczyć.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 15. grudnia 1930 r.

Z zebrania plenarnego Sokola

Zebranie plenarne odbyło się w ostatni czwartek pod przewodnictwem drh prezesa Szczepańskiego. Po zwykłych formalnościach wstępnych dokonano przyjęcia kilku nowych członków. Następnie drh prezes Szczepański wygłosił aktualny referat kreśląc dzieje Pomorza. Ziemia pomorska — jak wykazuje historia, była zamieszkiwana nie przez szczepy germańskie lecz słowiańskie. Prelegent wskazuje na ciągłe walki o Pomorze, zmienne jego koleje, stwierdza że i dziś siał ta prastara ziemia polska jest zagrożona. Wszyscy winniśmy stać na straży nad Bałtykiem okazując w ten sposób swoją miłość dla tej krawędzi ziemi pomorskiej. W nawiązaniu do referatu omawiano sprawę Złotu Dzielnicowego, który odbędzie się 12 lipca w Gdyni. Postanowiono już dzisiaj wszczać na ten cel akcję oszczędnościową i szkolić zastępy ćwiczące, ażeby takowe stały na wysokości technicznej. Sprawę kursu dla maczelników i zastępców, który urządzi się w Chojnicach od 4 — 6 stycznia, referował naczelnik druh Jankowski. Na kurs ten przybędą także instruktorzy z Naczelnictwa Dzielnicy z Grudziądza.

Termin walnego zebrania ustalono na 8 stycznia w hotelu „Pribe“ Tradycyjną gwiazdkę urządzi gniazdo dla członków w niedzielę dnia 28 grudnia w lokalu drh Węsierskiego. Po zakończeniu całego porządku obrad zamknął zebranie prezes drh prof Szczepański.

Harcerska wieczornica gwiazdkowa

W wczorajszą wieczór skupiła się brać harcerską wraz z przelożonymi i gośćmi przy gorzącej i pięknie przez harcerki przystrojonej choince w auli szkoły powszechnej, ażeby święcić dawny ojców zwyczaj i weselić się wspólnie. Na program wieczornicy złożyły się m in bardzo piękne, pomysłane przez p komendantkę hufca żeńskiego i wykonane przez harcerki i harcerzy sceny z jaśłki Powszechna radość znalazła wyraz w wspólnie śpiewanych kolendach z towarzyszeniem orkiestry harc. Ceniony i kochany przez całą chojnicką świat harcerski p prof Bieszk wygłosił okolicznościową gawędę, kładąc w treściwych swych słowach szczególny nacisk na konieczność zachowania katolicki charakteru harcerstwa polskiego. Udatnie wygłoszone deklama-

Z Pomerza

Klonowo, pow tucholski — Ceny drzewa — W lokalu p Fryzego odbyła się publiczna sprzedaż drzewa z lasów państwowych nadleśnictwa Zamrzenia. Płacono za drzewo opałowe przy licznych udziałach reflektantów: szczapy sosnowe metr 10 — 11 złotych, wałki 8 — 9 złotych.

Czarnawoda — Napad bandycki zamaskowanych bandytów W piątek, dnia 5 12 br wieczorem na drodze z Czarnejwody do Leśnej Huty powracali z Gdańska handlarzki nabiątu Żygowska z Klonowic i Sabatowska z Więcka. Obie wracały ze stacji furmankami do domu. W lesie wypadło z gąszczy dwóch zamaskowanych bandytów i nie spostrzeżenie wskoczyło najpierw na wóz p Żygowskiej Chłopca. Z zepchnięto z woza. Chłopiec skorzystał z tego i uciekł. Jeden z bandytów przewrócił Żygowską, zatykując jej ręką usta i za groził rewolwerem. Drugi bandyta przeciął pas torby, w której znajdowała się cała gotówka jaką posiadała Żygowska. Gdy już Żygowskiej zabrano wszystką gotówkę, rzucili się bandyci na Sabatowską, i postąpili z nią, jak z pierwszą. P Sabatowska wiozła towar z Gdańska więc mało gotówki już miała. Pani Żygowskiej trzeba tembardziej współczuć, że jest chorowita i musi utrzymać męża chorowitego oraz staruszków - rodziców.

Lipy, pow kościerski — Gwiazdory z brownin-gami — W ubiegły piątek wieczorem, gdy właścicielka p Dębkowa była na podwórzu, przyszło z drogi 3 mężczyzn i przedstawiając się po niemiecku jako gwiazdory, prosili, aby w jej domu mogli pokazać swoje sztuczki. Nie przeczuwając nic złego p D wpuściła ich do pokoju, aż tu gwiazdory przedziwili się w bandytów i pochwyciwszy gospodynię i służbę, dopytywali się z brownin-gami w ręku o gospodarza, który w tym czasie był na polowaniu. Nagle jednemu z rabusiów, który trzymał p D, zdało się; iż ktoś ucieka więc puścił ją i chciał strzelać do uciekającego. Na to p D, nie tracąc zimnej krwi, skoczyła do przeciwnego pokoju; zamknęła się tam i zaczęła wołać o pomoc. Bandyci widząc, iż może im pójść źle, puścili swe ofiary i uciekli. Zaalarmowani sąsiedzi pucili się za opryszkam w pogoń, ale już ich nie doganili. Rabusie widocznie myśleli że p Dębek dostała wypłacone doszkodowanie za spaloną stodołę i chcieli go obrabować.

Wiąg pow świecki — Rozhukany dzik napada dziewczynę Ogromnym przestępstwem przejęta została ludność naszej wioski na wieść o wypadku jaki przed kilku dniami tu się wydarzył, tembardziej, że jest on odosobniony w naszej okolicy. Otóż córka p Jabłońskiego, idąc drogą, napadnię-

cje przez drh Agnieszkę Stormanównę i drh Teofila Szkopka zyskały liczne oklaski. Po krótkich słowach drh komendanta hufca męskiego nastąpiło staropolskie dzielenie się opłatkiem i wzajemne składanie życzeń. Wesoła wrzawa rozbudził swem zjawieniem się „św Mikołaj“ w towarzystwie aniołów niosących liczne podarunki. Ze szczodroliwej ręki „św Mikołaja“ otrzymał każdy z obecnych miłą niespodziankę, tak że wesele było powszechne. Na zakończenie odśpiewano kilka kołęd, poczem razeszła się brać harcerską rozradowaną do domów, unosząc w sercach iskrę Bożej miłości. Tak okazała się znowu żywotność pracy naszych harcerki i harcerzy, którzy dzięki troskliwej opiece swych przelożonych i przyjaciół pielęgnują ducha miłości Boga i Ojczyzny.

Napad rabunkowy w Powalkach

Onegdaj w nocy około godzinie 1,30 napadło 3 zamaskowanych bandytów na zagrodę Franciszka Kubiszewskiego w Powalkach, powiat chojnicki. Bandyci wybili w jednym oknie szyby, usiłując wtargnąć do mieszkania. Zbudzony ze snu p Kubiszewski stawił bandytom czynny opór, stając z siekierą przy oknie od wewnątrz pokoju. Różdżka jego tymczasem zaczęła wołać o pomoc skutkiem czego bandyci zbiegli. Pościg sąsiadów nie odniósł skutku. Na miejsce wypadku przybyła policja śledcza z Chojnic, która wszczęła energiczne dochodzenia, celem przychwylenia sprawców.

Kasa Skarbowa w Chojnicach

podaje do wiadomości, iż dla udogodnienia nabywców świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych otwiera Specjalne Kasy Poborowe, w Czersku przy Magistracie w dniach 22, 23 i 24 bm, w Brusach przy Sołectwie w dniach 27 i 29 bm. Specjalne Kasy Poborowe urzędować będą od godziny 8 do 13,30.

Losowanie książeczek oszczędnościowych

W wtorek, dnia 16 bm o godzinie 6-tej po południu odbędzie się w auli szkoły powszechnej losowanie książeczek oszczędnościowych Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności, podlegających premjowaniu.

W połączeniu z losowaniem odbędzie się małe przedstawienie teatralne. Młodzież szkoły powszechnej męskiej, wystawi obrazek sceniczny pt „Góra Przemysł Krajowy“.

ta została przez rozhukanego dzika — prawdopodobnie postrzelonego — Przewróciwszy dziewczynę zranił ją poważnie w udo. W dalszym pędzie usiłował dzik dopaść zajętego oraniem gospodarza Simona, któremu jednak za pomocą kłonicy udało się dzika odstraszyć.

Wętie, pow świecki — Pomnik Niepodległości Państwa — Z okazji obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego wybudowano w naszej wiosce — za szczególnym staraniem sołtysa p Poćwiardowskiego — pomnik Niepodległości Państwa — Poświęcenia dokonał, przy bardzo licznych udziałach ludności, ks kuratus Zieliński z sąsiedniego Lniana.

Gołuszyce, pow świecki — Nowe Stow Młodzieży — Dzięki staraniom kilku działaczy społecznych z okolicy, z ks kuratusem Schwanitzem z Pruszcza na czele, dbałych o należyte wychowanie młodzieży — przyszłych obywateli — powstało w naszej wsi osadniczej Stowarzyszenie Młodzieży, będące zarazem pierwszym towarzystwem w tej wsi. Pracą Stow kierują ks kur Schwanitz oraz kier szkoły miejscowej p Grzeszczyk.

Pelplin Pogrzeb śp ks Pruskiego — Pogrzeb nagle zmarłego prof „Collegium Marianum“ ks Pruskiego odbył się przy nader licznych udziałach duchowieństwa w ubiegły piątek.

W czwartek po południu odbyła się ekspozycja zwłok z kostnicy św Józefa do kościoła farnego. Prowadził ją w otoczeniu kapituły, ks prof Seminarjum i gimnazjum, jako też kilkunastu kleryków, byłych uczniów Zmarłego, ks kan Lewandowski Nazajutr po egzekwjach i Mszy św, odprawionej przez kuzyna Zmarłego, ks Brockiego odprowadzono zwłoki na cmentarz. Przed trumną kroczyli: gimnazjum, ks ks klerycy, grono profesorskie gimnazjum i Seminarjum, kilkunastu księży zamiejscowych, kapituła oraz JE Najdostojniejszy ks Biskup Sufragan. Nad grobem przemówił w imieniu gimnazjum płockiego którego profesorem Zmarły był przez 4 lata, ks kan Mąkowski. Zaznaczyć wypada, że z Płocka przybyła delegacja w osobach ks ks: kan Mąkowski, dyrektor chóru katedralnego Starościńskiego i Strzeszewskiego dyrektora gimnazjum z gimn niemieckiego w Chojnicach, gdzie Zmarły również był jakiś czas czynny, przybył ks kuratus Grzemski. Ze śmiercią śp ks Pruskiego traci „Collegium Marianum“ dzielnicy i wytrwałego profesora filologa i wychowawcę R. i. p.

Toruń — Rok więzienia za usiłowanie zabójstwa — Sąd Okręgowy w Toruniu skazał na 1 rok więzienia robotnika Karola Behnke za to, że w maju r ub usiłował pozbawić życia niejakiego Wojdanowskiego. Usiłowane zabójstwo nie

Kobieta współczesna

nie poddaje się już cierpliwie bólowi głowy. Gdy ten ból, nieunikniony przy dzisiejszym tempie życia, zaczyna jej dokuczać, zaczyna szybko 1-2 oryginalnych tabletek Aspiriny, które sprawią jej ulgę.



Istnieje tylko jedna

ASPIRINA BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.

udało się Behnkemu, gdyż rewolwer, z którego oskarżony oddał już dwa strzały, chybiąc celu, zaciął się przy trzecim strzale i w ten sposób Wojdanowski ocalał.

Z DALSZEJ POLSKI.

Sosnowiec — Ujęcie „Szpicbródki“ — Policja tutejsza aresztowała dziś poszukiwanego od dłuższego czasu przez sądy kilku miast w Polsce i zbitegłego niedawno z aresztu policyjnego oszusta Wacława Godlewskiego zwanego Szpicbródka.

Wilno — Chłopiec w cysternie benzynowej — Funkcjonariusz kolejowy na stacji Horodziej zajęty oględzinami i plombowaniem wagonów usłyszał jakiś dochodzący z próżnej cysterny po benzynie. Jak się okazało na dnie cysterny leżał chłopiec. Funkcjonariusz wezwał do pomocy niejakiego Staszewskiego w celu wydobywania chłopca. W chwili gdy Staszewski, opuściwszy się na dno cysterny z latarką, usiłował chłopca podać kolede, nastąpił wybuch gazów benzynowych, nagromadzonych w cysternie, które zapaliły się od latarki. U wydobytego z cysterny chłopca, którym był, jak się okazało Sergusz Ługowski, stwierdzono objawy zatrucia i poparzenia. Staszewski mocno poparzony i zraniony, został odwieziony do szpitala.

Niezwykły samobójca

O nadzwyczajnym samobójstwie, popełnionym przed kilku dniami przez dra Lonsdała Hands'a donoszą dzienniki angielskie.

Samobójca wypił truciznę, poczem zaczął zapisywać swoje wrażenia.

„Tylko co połknąłem 30 gramów akonitu i 30 gramów chloral-hydratu! — rozpoczyna kartkę dr Hands, — Obydwie trucizny mają przyjemny smak — Doznaję uczucia szczęścia. Poraz pierwszy nie mam żadnych kłopotów, czuję się zupełnie swobodnym. Serce mam zdrowe, gdyż znosi ono dosyć dobrze truciznę. Nie zapomnijcie przeczytać moich notatek, dopomóżcie to ratowaniu ludzi, którzy zażyją truciznę —

„Zaczyna mnie opanować zmęczenie. Ja pończycy mają rację: śmierć — pyszna rzecz. Czuję się doskonale i nie odczuwam żadnego bólu. Nie powiedziałem nic żonie, nie chciałem sprawić jej przykrości.

„Czuję, że zasypiam — Puls; jak i przedtem dobry — Czekam na pierwsze oznaki działania trucizny. Wszystko co obecnie piszę, zezwalam opublikować. Wierzę w prawdziwego Boga, ale nie w prawo ludzkie. Uczucie szczęścia coraz więcej opanowuje mnie. Połowe moich mebli i pianino zapisuję mojej córce Zofji, Puls, jak dawniej, dobry —

RUCH W TOWARZYSTWACH

Towarzystwo Handlowców Chojnice — Walne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 15 bm o godzinie 20-tej w lokalu pana Koperskiego Pomorzanka. — O ile na zebranie to nie stawi się statutem przewidziana ilość członków odbędzie się prawomocne zebranie 30 minut później. — Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Klub Mandolinistów „Lira“ przy K P W — W poniedziałek dnia 15 bm o godzinie 7 wieczorem odbędą się ćwiczenia mandolinistów II oddziału, w byłym konsumie kolejowym. — Przybycie wszystkich członków konieczne. Dyrygent.

Związek Harc Polskiego Kom Hufca Chojnice — We wtorek dnia 16 grudnia br o godzinie 16-tej odbędzie się w lokalu Kom Hufca Dworcowa 44/II Rada Hufca. Obecność wszystkich drh drh drużynowych obowiązkowa.

Czuwaj! Komendant Hufca

Walne zebranie Kasy Stefczyka w Pawłowie, odbędzie się dnia 11 stycznia 1931 roku, w lokalu kasy — o godzinie 1-szej — O ile nie stawi się przepisana statutem ilość członków, drugie zebranie odbędzie się o godzinie 2-giej z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu, 2) Sprawozdanie zarządu i Rady Nadzorczej Kasy, 3) Zatwierdzenie likwidacji, łącznie z wnioskiem strat i zysków, udzielenie absolutorjum władzom spółdzielni, 4) likwidacja kasy, 5) Wybór zarządu i Rady Nadzorczej, 6) Walne wnioski. — Ze względu na ważność obrad, uprasza się o liczne przybycie.

Zarząd

Dnia 10 bm. zakończył żywot doczesny
s. p.

Alojzy Łyczywek

W Zmarłym straciliśmy szczerego Kolegę i gorliwego członka naszych towarzystw.

Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Kupców
Samodzielnych.

Tow. Restauratorów.

W środę, dnia 10. grudnia rb.
zmarł kupiec

s. p.

Alojzy Łyczywek

Zmarły był długoletn. członkiem Komisji Rewizyjnej Kas Miejskich oraz członkiem Rady Nadzorczej Dokszt. Szkoły Zawod. i jako taki odznaczał się gorliwą działalnością.

Magistrat.

Chojnice, dnia 13. grudnia 1930 r.

Dnia 10 bm. zasnął
w Bogu po ciężkich
cierpieniach nasz długo-
letni członek

Alojzy Łyczywek

W Zmarłym tracimy wiernego przyjaciela i kolegę sportowego, o którym pamięć wśród nas nie zginie.

„Klub Żeglarski Chojnice“.

Na gwiazdkę

Polecam mój skład bogato zaopatrzonego w zegarki, w towary srebrne i złote artykuły optyczne, sztuczne ze srebra i złota, harmonijki, mandoliny, laski, figury, krucyfiksy, lichtarze, obrączki ślubne. Wykonuję wszelkie reparacje tanio, fachowe, pod gwarancją

Bruno Lougear
zegarmistrz,
Chojnice, Gdańska 19.

Przetarg przymusowy

We wtorek, 16. bm. o godzinie 11-tej sprzedam w Chojnicach największą dającą za gotówkę:

1 płaszcz pluszowy (nowy)
Zbiórka licytantów w moim biurze o godz. 10.30

Szeleziński 1778
Kom. sąd. Chojnice.

Weksel kaucyjny

na 1000, złotych dany
P. Gerlicowi Zygt.
z Oborowa powiat Tuchola, niniejszem

unieważniam.

Stanisław Sylwowski.

Książki :—: Obrazy

Polecamy na gwiazdkę:

Wielki wybór torebek damskich i dla dzieci, ostatnie nowości, portmonetki, portfele, papierońniczki, teki, plecaki. Kasetki, kałamarze, podkładki na biurko, teki z przyborami do pisania, piórka wieczne, albumy do poezji i pocztówek w skórcie i płótnie koszyki do kwiatów, figury alabastrowe, wazony, manicury, skrzynki z przyborami do szycia, szachy i różne gry dla dzieci i dorosłych. Zabawki w wielkim wyborze, konie na biegunach obciążone skórą, wózki dla lalek, strój choinkowy

Księgarnia Dziennika Pomorskiego

Obwieszczenie.

W tut. rejestrze handlowym A. L. 406 zapisano dziś firmę:

Pomorski Skład Skór wlasce. Samuel Rubinstein i Szmul Izbički w Chojnicach, a jako wspólników osobiście odpowiedzialnych kupców Samuela Rubinsteina z Bydgoszczy i Szmula Izbickiego z Chojnic. Firma jest jawną spółką handlową i rozpoczęła swe czynności z dniem 1. stycznia 1931 r. Do zastępstwa spółki są wyłącznie upoważnieni oboje spółnicy.

Chojnice, dnia 12. grudnia 1930.

Sąd Powiatowy.

Dziewczyna

umiejąca gotować, prasować, poszukuje posady

Adres wskaże ekspedycja „Dziennika Pomorskiego“.

Pokój z kuchnią

od zaraz do wynajęcia
Szosa Gdańska nr. 19.

Na wagę sprzedaje

Perfumy, wody kolońskie, kwiatowe wody kolońskie, zwykłe. Wody do ust. Wody na włosy.

Drogerja - Perfumerja

Bracia Hubert

wł. J. Hubert

Chojnice Pom.

rok zał. 1894

Tel. 219

Dziewczyna

potrzebna do prac domowych.

„Ramka“
Podmurna 15.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią,
wydzierża ię od 1. I. 1931.

Osady

Szosa Bytowska nr. 8a.

Nadszedł i polecam

pełnotłusty

ser limburski
i romadur

R. Fretwald nast. Richter

Ogłaszajcie

w pocztytnem piśmie naszym

Czy Szan. Państwo zaopatrzyli się już w podarki gwiazdkowe dla swych bliskich?

Proszę zwiedzić mój interes bez przymusu kupna, a przekonacie się Szanowni Państwo o wielkim wyborze najrozmaitszych **PODARKÓW GWIAZDKOWYCH**, jak:

towary więzione, trykotaże, koszule dzienne, skarpetki, rękawiczki, krawaty, artykuły skórzane, robótki ręczne, towary mosiężne i niklowe. Kryształ, porcelana, szkło i fajans

Ludwig Rasch

Chojnice